



KWIECIE 2012

Magnificat

Nr 4 ♦ Rok XIV

Redakcja
Wodzisław 1., ul. Kościelna 1 ♦ tel. 32 455 35 71

Miesięcznik Parafii Wniebowzięcia NMP w Wodzisławiu 1.skim

Przyjacielu...



***... nie ma wi kszej MIŁO CI,
gdy kto ycie oddaje
by mógł y !***

OKIEM PROBOSZCZA



Wyrazem i znakiem chrześcijańskiej kultury są krzyż i kaplice przydrożne. Pisałem już kiedyś o krzyżach, przy których co pewien czas jest modlitwa, dzisiaj chciałbym napisać o kapliczkach. Mamy w parafii 4 kaplice przydrożne. Pierwsza z nich poświęcona w Trójcy na tzw. „Mnisim polu” przy ul. Ks. Po piecha, ma ponad 150 lat. Opiekują się nią mieszkańcy tej ulicy. W niedzielę w Trójcy odprawiamy tam nieszpory (w tym roku 3 czerwca). Druga kapliczka to Kapliczka Pana Jezusa Frasobliwego przy ul. Radlińskiej, fundacja rodziny Brawaskich. Opiekują się nią sędzkie rodziny, ma ponad sto lat. Odprawiamy tam nabożeństwo na Dni Krzyżowe. Kolejną jest kapliczka w Jan

Nepomucena przy Bibliotece Miejskiej na ul. Daszyńskiego. Opiekują się nią rodziny Grzesiek. Ostatnia to kapliczka na Grodzisku w pobliżu baszty. Opiekują się nią rodziny Król. Zawsze w czerwcu odprawiamy tam nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Serdecznie dziękuję opiekunom, a wszystkim zachęcam do okazywania szacunku tym miejscom.



Księżo Proboszczu!

Z okazji 28 rocznicy przyjęcia

wiście Kapłańskich

chcemy złożyć najlepsze życzenia

przede wszystkim Bożej radości,

aby towarzyszyła Ci ona w każdym dniu

kapłańskiej posługi,

wielu życzliwych serc ludzkich,

gotowych przyjąć Ci z pomocą

w głoszeniu Dobrej Nowiny.

Modlimy się, by Bóg błogosławił Tobie oraz

obdarzał nieustannie swoją łaską

i pokojem. Niech przedłuża lata Twego życia i

pozwoli jak najowocniej dalekosię w

budowaniu Królestwa Bożego na ziemi.

Liczba miesięcy

5000 mniej więcej tyle osób skorzystało z Sakramentu Pokuty w naszym kościele od Niedzieli Palmowej do Wielkiej Soboty.

Redakcja Magnificatu

Więcej cienia Prezbiteratu Ojca Izaaka Adama Kusiona

W sobotę wielkanocną, 14 kwietnia, w przeddzień Niedzieli Miłosierdzia, w Bazylice Ojców Franciszkanów w Katowicach Panewnikach nasz parafianin, diakon Izaak Adam Kusion - przyjął więcej cienia prezbiteratu. Znalazł się w gronie o miu nowo wyświęconych ojców. W tym dniu również więcej cienia diakonatu przyjęło czterech alumnów braci mniejszych. Oprócz braci franciszkanów, wśród nowych kapłanów znaleźli się dwaj bracia cystersi, którzy studiują w seminarium franciszkańskim.



Więcej cienia udzielił abp. Wiktor Skworec, dla którego było to pierwsze takie wydarzenie jako nowego metropolity katowickiego.

Przed homilią nastąpiło przedstawienie kandydatów do diakonatu i prezbiteratu. Kiedy z nich po usłyszeniu własnego imienia i nazwiska, odpowiadał: „jestem”. Potem nastąpił dialog między o. rektorem i abp. Wiktorem Skworem, aby stwierdził gotowość do przyjęcia więcej cienia diakonatu i prezbiteratu. Po homilii kandydaci przyrzekli posłuszeństwo arcybiskupowi. Podczas Litanii do Wszystkich Świętych nastąpiło wezwanie, aby wybrani kandydaci, w postawie największego uniżenia, upadli na twarz. Potem nastąpiła najważniejsza modlitwa konsekracyjna nad kandydatami wraz z namiennym rękawem.



Przy nakładaniu dalmatyk (stroju diakona) diakonom pomagali kandydaci do prezbiteratu. Z kolei nowych prezbiterów w nakładaniu ornatu i stuleży wspierali proboszczowie ich rodzinnych parafii.

Następnie arcybiskup nadał imię nowym prezbiterów, co oznacza szczególne uczestnictwo każdego z nich w kapłaństwie Chrystusa. Potem wszyscy nowo wyświęceni otrzymali znak pokoju od arcybiskupa i od wszystkich zebranych w bazylice kapłanów.

Nasze mu parafianinowi ojcu Izaakowi życzymy wielu łask Bożych na drodze kapłaństwa.

Redakcja Magnificatu



Pytania do eksperta

Kiedy ksiądz krzyczy w konfesjonale

Cz. II



W tym numerze pragniemy kontynuować temat Sakramentu Pokuty i Pojednania. Jest to bowiem dziedzina niezwykle obszerna, zło ona, nurtuje człowieka. Warto poświęcić jej nieco więcej czasu, by jeszcze lepiej i coraz głębiej przeżywać ów Sakrament, a tym samym stawać się wiadołymi, dojrzałymi katolikami.

1) Pewne grzechy odpuszczane s tylko w wyj tkowych sytuacjach i miejscach. O jakich grzechach mowa?

Rzeczywiście, s pewne grzechy, z których nie ka dy kapłan mo e rozgrzeszy . Ko ciół czasem „utrudnia” otrzymanie przebaczenia sakramentalnego, by w ten sposób u wiadomi bardziej powag sytuacji i podkre li szkodliwo zła popełnianego przez człowieka. Nie chodzi tu o zło liwo i utrudnianie ycia ludziom, ale o m dr pedagogi . Jako przykład podam, e w patriarchacie Jerozolimy (patriarchat to odpowiednik naszej metropolii, jednak obejmuje wi ksz obszar) biskup zastrzegł do rozgrzeszenia na specjalnych warunkach grzech polegaj cy na sianiu chwastów na polu s siada. W tamtym rejonie był to widocznie grzech powszechny i bardzo szkodliwy, i z tego powodu patriarcha musiał podj takie działania.

Jakie zatem grzechy s zastrzone do odpuszczania ks. biskupowi?

1. Formalne odst pstwo od wiary (mówi c prosto publiczne wyst pieniądze cioła).
2. Usiłowanie odprawienia Mszy w. lub udzielenia rozgrzeszenia przez osob , która nie ma wa nych wi ce kapła skich.
3. Próba zawarcia mał e stwa przez ksi dza lub osob zakonn .
4. Przynale no do stowarzysze walcz ych z Ko ciołem (np.

masoneria).

5. Aborcja (dotyczy matki, ojca, je li namawiał lub dawał pieniądze, dotyczy te lekarzy i piel gniarek, którzy wykonuj ten tzw. „zabieg” i wszystkich, którzy j umo liwiaj oraz otwarcie namawiaj).

Nale y przypomnie , e nasz biskup daje władz odpuszczenia z grzechu aborcji ka demu kapłanowi, je li spowied odbywa si w czasie rekolekcji b d jest to spowied z dłu szego okresu czasu (w praktyce chodzi o przynajmniej rok). W innych sytuacjach zasadniczo kapłan odsyła osob spowiadaj c si z tego grzechu do katedry w Katowicach.

S te grzechy zastrzone do rozgrzeszenia Stolicy Apostolskiej (potocznie mówimy, e tylko papie mo e z tego rozgrzeszy). S to:

1. Zniewa enie Naj wi tszego Sakramentu.
2. Zdrada tajemnicy spowiedzi.
3. Rozgrzeszenie wspólnika z grzechu przeciw szóstemu przykazaniu.
4. Udzielenie przez biskupa albo przyj cie sakry biskupiej bez zgody papie a (taka sytuacja jest dzi w Chinach, gdzie pod n a c i s k i e m w ł a d z komunistycznych niektórzy biskupi dokonuj wi ce na biskupa, kapłana wskazanego przez władz , a nie przez papie a).

2) Czasem ycie człowieka jest nieuporzkowane. S tacy, którzy nie spowiadaj si latami. Dlatego ukl kni cie przy kratkach konfesjonatu , gdy za n a m i m a s a n e r w o oczekuj cych osób, budzi stres i przera enie. Czy mo liwa jest wtedy spowied w innych warunkach?

Spowied po latach jest zawsze szczególn łask Boga, wymodlon nieraz przez kogo z rodziny lub odbywaj c si pod wpływem do wiadze yciowych, które powoduj , e człowiek inaczej zaczyna patrze na ycie pokorniej i pragnie pojedna si z Bogiem i ze sob . Dlatego kapłani, słysz c pierwsze zdanie, np.: „byłem w spowiedzi 15 lat temu”, zazwyczaj maj wiadomo walki, jaka toczy si w duszy oraz l ku i emocji towarzyszy temu człowiekowi. Nieraz taki kto nie potrafi nawet dobrze ponazywa grzechów czy przypomnie ich sobie. Wtedy kapłan powinien pomóc zrobi rachunek sumienia i zada odpowiednie pytania, by spowied była szczerą. Tak spowied warto przeprowadzi w innych warunkach ni zazwyczaj. Dobrze byłoby poprosi kapłana, umówi si z nim, eby przyszedł do konfesjonatu wcze niej w celu unikni cia kolejki. Mo na te tak spowied przeprowadzi w kaplicy na probostwie b d zakrystii, gdy ko ciół ju jest zamkni ty i pusty. Opisane spowiedzi nieraz trwaj

godzin i dłużej tzw. spowiedzi generalne - wtedy mo na usi (poza konfesjonałem) i po prostu „rozmawia” z kapłanem.

W związku z form spowiedzi warto wspomnie o problemie spowiedzi przed Bo ym Narodzeniem b d w okresie Wielkiego Tygodnia. Jest to cenna praktyka i tradycja. Jednak s dz , e trzeba tutaj na dwie rzeczy zwróci uwag . Spowied „na wi ta” powinna odby si na pocz tku adwentu i Wielkiego Postu, a nie na ko cu. Mamy ten czas prze y w łasce, bo nawrócenie polega na próbie „utrwalenia” swego ycia w łasce, a nie na paru dniach wi t bez grzechu. Przed wi tami s zazwyczaj du e kolejki, kapłani bywaj zm czeni, gdy dy uruj (z przerwami) nawet i po 10 godzin. Człowiek, mimo dobrych ch ci, nie jest w stanie da z siebie wszystkiego, by pomóc penitentowi. Dlatego zdarza si , i ci, którzy spowiadaj si tylko przed wi tami, maj wykrzywiony obraz spowiedzi i nie traktuj tego sakramentu w sposób, jaki pragnie tego dla nich Bóg.

3) Wielu bardzo wstydz si swoich grzechów, a wyznanie ich budzi l k. Czy tajemnica spowiedzi obowi zuje zawsze? Czy s jakie sytuacje zwalniaj ce z niej?

Wstyd przed wyznaniem grzechów jest normaln ludzk reakcj . Gdyby człowiek nie wstydzł si tego, co zrobił, byłaby to oznaka, e z jego sumieniem i osobowo ci co jest nie tak. Osoba dojrzała, je li chce naprawd si rozwija i wzrasta , powinna podj trud przełamywania l ku przed spowiedzi . Wielu pomaga wypowiedzenie tego, co czuj , np. mówi : „prosz ksi dza wstydz si bardzo... zrobiłem to.. i to...”. Ksi dz powinien by taktowny - pozwoli penitentowi spokojnie wyzna swój ból, pomóc przełama l k i pouczy go w taki sposób, by zawstydzony penitent nie bał si , e kto mo e co

usłysz e .

Co do tajemnicy spowiedzi to nale y podkre li , e jest to tajemnica absolutna, nie ma mo liwo ci, by j znie . Ko ciół bardzo dba o t spraw i broni jej stanowczo. W historii zdarzały si sytuacje, e władza b d jaki król chciał zmusi ksi dza do ujawnienia swej wiedzy. Ale o ile mi wiadomo, to nie udało si to nikomu. Kapłani szanuj tajemnic spowiedzi, bo to wielka wi to . Warto tu wspomnie , e nawet spowiednicy, którzy odeszli z kapła stwa, nie zdradzaj tego, co usłyszeli w konfesjonałe. Czasem ksi dz podaje w kazaniu przykład sytuacji, któr usłyszał w konfesjonałe, ale nie jest to zdrada, gdy mówi ogólnie i nie podaje okoliczno ci mog cych naprowadzi na osob , która dany grzech wyznała.

Nale y tutaj wspomnie , e czasem brak ludziom taktu. Stoj nieraz bardzo blisko konfesjonału i wydaje si , e słysz to, co kapłan i penitent mówi w spowiedzi. Jest to jaki brak szacunku do Boga i człowieka. Nie ma w tym miejscu wytłumaczenia, e jest tłok w ko ciele spowied to wi to i trzeba oni dba za wszelk cen .

4) Co robi , je eli podczas spowiedzi zapomniało si wyzna grzechu ci kiego?

Je li w spowiedzi zapomniało si wyzna grzechu ci kiego b d kto nagle u wiadomił sobie, e to co czyni jest bardzo złe, powinien przy kolejnej spowiedzi wyzna , e zapomniał lub powiedzie spowiednikowi, e mówi co , o czym nigdy nie wspominał. Nie nale y jednak z tak spowiedzi czeka dłu go.

Pytania i wst p: Ewa Guzy
Odpowiedzi: ks. Karol Pukocz
Konsultacje: ks. prob. Bogusław Płonka



Drogi Diakonie Rafale!

Pragniemy bardzo serdecznie podzi kowa za Twój obecno w naszej parafii, za głoszenie do nas Kaza Pasyjnych podczas nabo e stwa Gorzkich ali. Dzi kujemy za u miech, ciepłe słowa, otwarto , zaanga owanie. Mamy nadziej , e nasza parafia b dzie dla Ciebie miłym wspomnieniem na Twojej kapła skiej drodze ycia. B dziemy pami ta o Tobie w naszych modlitwach, w szczególnie sposób w najbli szym czasie, kiedy to ju wielkimi krokami zbli a si tak wa ny dla Ciebie dzie , Dzie wi ce Kapła skich. Niech nasza patronka, Pani Wniebowzi ta, ma Ci zawsze w swojej opiece i czuwa nad Tob ka dego dnia.

Szafarze Nadzwyczajni Komunii wi tej

W tym roku mija 10 lat od kiedy pierwsi Szafarze Nadzwyczajni Komunii wi tej zaczęli pełni posługę w naszej parafii. Do najdłużej posługujących należą: p. Władysław Szwed, p. Stanisław Tkocz i p. Władysław Maryjka. Kolejnymi byli ustanowieni: p. Krzysztof Lewandowski, p. Adam Tatuś, p. Stefan Rytan, p. Robert Tołodziecki, p. Dominik Trzeciak, p. Paweł Chorowski i w tym roku p. Tomasz Marcol.

Wiele osób zastanawia się pewnie na czym polega posługa szafarza i czy jest ona w ogóle potrzebna. Przede wszystkim błędne jest twierdzenie, że Kościół to tylko biskupi i księża, a wieccy powinni tylko biernie przyglądać się temu, co się dokonuje w czasie sprawowania Eucharystii. Postanowienia Soboru Watykańskiego II wyraźnie mówi o aktywnym udziale wiecczych w czynnościach liturgicznych. To właśnie dlatego zrodziła się

w Kościele posługa dorosłych ministrantów. Czemu ma ona służyć? Przede wszystkim jej celem jest duchowe dobro wiernych, a co za tym idzie częstsze i owocniejsze przyjmowanie Eucharystii. Poza tym sprawowali ją również wieccy, już od pierwszych wieków chrześcijaństwa. Wystarczy wspomnieć postać Tarsycjusza, patrona ministrantów, który był młodym chłopcem zginął męczeńsko, niosąc Najświętszy Sakrament do jednego z rzymskich więzień.

W naszej parafii szafarze zajmują się przede wszystkim posługą ludziom chorym. To do nich w każdą niedzielę zanoszą Komunię więtą. Dzięki temu mogą oni co tydzień przyjmować w pełni Jezusa do swojego serca. Dodatkowo szafarze obdarzają osoby, do których idą, dobrym słowem, czy uśmiechem poświęcając im swój czas. Chorzy i starsi parafianie w rozmowach, bardzo często podkreślają, jak ceni sobie tę posługę.

Drugą funkcją jest pomoc kapłanom w rozdzielaniu Komunii w czasie Mszy więtej. Zarówno dla kapłanów, jak i wiernych jest to duże udogodnienie. Szafarze stale uczestniczą w formacji duchowej, włączają się także w prowadzenie nabożeństw i inne inicjatywy parafialne. Ich duchowym opiekunem jest ks. Proboszcz.

Niech Bóg przez wstawiennictwo Matki Bożej Wniebowziętej obdarza wszystkich szafarzy obfitym błogosławieństwem na dalsze lata posługiwania w naszej parafii.

Piotr Wojtas



Inwestycje w parafii w I kwartale 2012 r.

1. Wzmocnienie konstrukcji więby dachowej na całym odcinku od prezbiterium po chór.
2. Uporządkowanie przewodów elektrycznych i umocowanie na stałe w „tunelu”
3. Zamontowanie stojaka na rowery za prezbiterium kościoła.
4. Zakup 5 nowych ornatów w kolorze zielonym i 1 w kolorze czarnym
5. Montaż tablic informacyjnych przy wejściu na probostwo.
6. Malowanie zakrystii ministranckiej (po porządku) i malowanie pomieszczenia magazynu zakrystii.
7. Malowanie kaplicy wieczystej Adoracji.
8. Prace nad wzmocnieniem muru oporowego cmentarza od strony ul. Wałowej.



Rozmowy ze wi tymi Anna - wi ta Babcia

wspólnego życia nie doczekali my si potomstwa. W ówczesnych czasach uwa ano taki stan za ha b , kar Bo . Znosili my to w pokorze, pełni ufno ci. Joachim udał si nawet na pustyni , gdzie 40 dni i nocy po cił, modl c si arliwie i prosz c o miłosierdzie. Ja równie nie poprzestawałam w modlitwach. Obiecałam Bogu, e je eli obdarzy mnie dzieckiem, ofiaruj go Jemu.

Pewnego dnia stała si rzecz niewiarygodna. Przed moimi oczami stan ł anioł i oznajmił, e doczekam si potomstwa. Objawił si on tak e Joachimowi. I stało si , urodziłam dziewczynk . Rado nasza była nie do opisania. Nazwali my j Maryja. Zgodnie z obietnic , spełnili my zło ony lub i oddali my córk Bogu, na słu b w wi tyni, gdzie w ród rówie nic wychowywała si zaj ta modlitw , czytaniem Pisma wi tego oraz haftowaniem szat kapła skich.

Maryja wyrosła na dobr i pi kn dziewczyn . Po lubiła Józefa i zamieszkała z nim w Nazarecie, a ja doczekałam si s dziwego wieku przy ich boku.

Moje imi z hebrajskiego oznacza „łaska”. Patronuj diecezji opolskiej, a tak e wielu miastom, np. Hannoverowi, Florencji, Neapolowi. Strzeg mał e stw, kobiet rodz cych, matek, wdów, górników, tkaczy, młynarzy, eglarzy.

Wielk czci otoczono mnie na całym wiecie, najpierw na Wschodzie, ok. IV wieku. Ju bowiem w IV- V wieku istniał w Jerozolimie po wi cony mi i m owi ko ciótek przy dawnej sadzawce Betsaida. Na Zachodzie pierwszy ko ciół mojego imienia stan ł w 701 r. we Floriac, koło Ruen.

Powstało 5 zakonów

e skich, którym patronuj . Równie w Polsce obdarza si mnie wielkim szacunkiem. Jest tu wiele sanktuariów wzniesionych na moj cze : w Jordanowie, Selnikach, Stoczku, Gr bobicach. Miejsca, gdzie szczególnie czcz moj osob , to Przyborów koło Cz stochowy i Góra wi tej Anny niedaleko Opola. To wła nie tu znajduje si moja figura, która doczekała si uroczystej koronacji papieskimi koronami 14 IX 1910 r.

Moje wspomnienie w Ko cieie przypada 26 lipca. Przedstawia si mnie jako star kobiet z welonem na głowie, cz sto z Maryj , któr ucz czyta . Czasem trzymam palec na ustach lub w ksi k czy lili w r ku. Najcz ciej jednak wyobra a si mnie jako tzw. Ann Samotrzeci w towarzystwie Maryi i Dzieci tka Jezus.

oprac. Ewa Guzy
(na podstawie ródeł internetowych)

Modlitwa do wi tej Anny

B d pozdrowiona, o wi ta Matko

Anno, która z najwi ksz gotowo ci i po wi ceniem w dzie i w nocy wykonywała obowi zki nato one na Ciebie przez Boga - przez Twoje trudy, starania i prace, prosz Ci , miło ciwa Matko, zwró Twoje miło ciwe oczy na mnie i przyjd mi z pomoc we wszystkich moich potrzebach i krzy ach, a zwłaszcza w moim obecnym utrapieniu.

Ach, wi ta Anno, u ycz mi Twej opieki i pomocy i wysłuchaj moj pro b .

Je eli za inaczej postanowiła wola Bo a, upro mi cierpliwio i m stwo, bym z po ytkiem dla zbawienia mego znosił ten krzy , na laduj c cierpi cego Chrystusa. I Ty, Matko Bolesna, wstaw si za mn u Syna swego.
Amen.

W poprzednich dwóch numerach po wi cili my nieco miejsca figurom wi tych stoj cym w głównym ołtarzu El biece W gierskiej i Antoniemu Padewskiemu. Poznali my ich histori życia i drog do wi to ci.

Pora przyjrze si tym, którzy towarzyszą nam w głównej nawie ko cioła, po prawej i lewej stronie. Stoj dumnie nad naszymi głowami, mo na odnie wra enie, e spogl daj na nas i or duj za nami u Boga.

Pierwsz z figur po lewej stronie (patrz c od wej cia głównego) jest rze ba wi tej Anny matki Maryi. Oto jej historia:

Ewangelia nie mówi nic na mój temat, informacje znale mo na jedynie w apokryfach, głównie Protoewangelii Jakuba.

Pochodziłam z rodziny kapła skiej, z Betlejem. Rodzice byli bardzo cnotliwi i sprawiedliwi, wychowywali mnie w boja ni Bo ej, troszcz c si o rozwój duchowy. M mój Joachim pochodził tak e z pokolenia Dawidowego. Uchodzili my za szcz liwe mał e stwo, wi ty zwi zek. Swój maj tek dzielili my na trzy cz ci jedn ofiarowywali my na utrzymanie wi tyni, drug na potrzeby biednych i pielgrzymów, trzeci zostawiali my dla siebie. Jednak w ci gu 20 lat

WI TE TRIDUUM PASCHALNE

TRZY DNI DLA CIAŁA, DUCHA I UMYSŁU



Nauucz nas si modli

Apostołowie mogli uczyć si modlitwy od samego Mistrza Pana Jezusa. Kiedy prosili Go: „Nauucz nas modli si” (Łk 11,1), dał im *Ojcz nasz* (Łk 11,2-4)

wi ty Paweł mówi: „Nieustannie si módlcie” (2 Tes 5, 17). Nieliczni s do tego zdolni. Mo e by ona jednak pomocna w wielu yciowych sytuacjach, nie tylko dramatycznych, jak choroba czy mier kogo bliskiego, ale równie w tych radosnych czy jako dzi kczywienie. O modlitwie wielokrotnie wspomina Biblia, jak równie Katechizm Ko cioła Katolickiego, gdzie po wi cony jest jej jeden z rozdziałów. Nieraz potrzebna jest wzmo ona modlitwa w intencji jakiej osoby czy te sprawy. Wtedy wspominamy słowa Pana Jezusa: „Je li dwaj z Was

na ziemi zgodnie o co prosi b d , to wszystkiego uyczy im mój Ojciec, który jest w niebie” (Mt. 18,19).

Mo emy prosi o pomoc w modlitwie inne osoby. Tu podam przykład modlitwy podczas nabo e stwa do Matki Bo ej Nieustaj cej Pomocy czy Ksi gi modlitwy Bractwa wi tego Ojca Pio.

Modlitwa nigdy nie pozostaje niewysłuchana. S ju nawet strony internetowe, gdzie mo na wpisa swoje intencje, w których modl si wspólnoty. Ja za chciałbym zach ci do wspólnej modlitwy z Bractwem ywego Ró a ca wi tego, które prowadzi modlitw codziennie przed msz wit porann , kiedy odmawiamy ró aniec, doł czaj c ró ne intencje przez wstawienictwo

Królowej Ró a ca wi tego.

My l , e nie brakuje ka demu z nas trosk, problemów, ró norodnych ci kich sytuacji yciowych, z którymi nie mo emy sobie poradzi czy problemów zdrowotnych. Wszystkie intencje mo na „przynie ze sob ” na wspól n modlitw w drugi wtorek ka dego miesi ca przed msz wi t wieczorn . Wtedy razem odmawiamy ró aniec. Obserwuj , e coraz mniej członków Bractwa anga uje si w t comiesi czn modlitw , dlatego zach cam do takiej formy wspólnotowej. Chciejmy po wi ci chwil , z naszego ycia na modlitw , a poczujemy ulg i zadowolenie. Kolejne wtorkowe spotkanie modlitewne odb dzie si 8 maja o 17.00

Szcz Bo e
Franciszek Grzesiek

50-lecie I Komunii wi tej

Przypominamy, e 10 czerwca 2012 o godzinie 10.00 zostanie odprawiona Msza wi ta w 50 rocznic I Komunii wi tej rocznika 1953.

Prosimy ch tnych do udziału w tej Mszy wi tej o zapisy w kancelarii lub zakrystii.

Poni ej zamieszczamy kolejne fotografie.



Tischnerowska młodzie

„Drodzy młodzi, wnoście swój ofiarny i odpowiedzialny wkład w niestrudzoną budowę Kościoła jako rodziny, miejsca dialogu i wzajemnej akceptacji, przestrzeni pokoju, miłosierdzia i przebaczenia. O wcieleniu słowa i umocnieniu chlebem Eucharystii, jesteście powołani, drodzy młodzi, abyście byli wiarygodnymi świadkami Ewangelii Chrystusowej, która wszystko odnawia”.

Młodzi, często pozbawieni trwałych, dobrych fundamentów wiary, w perspektywie nie rozumianej wolności, fałszywie wykreowanej przestrzeni życiowej, niejasno określonej wizji dorosłości, która jest przedstawiana w oderwaniu od duchowych czy moralnych aspektów, z którymi wiarygodnie nie ma do ludzkiego życia.

Tym bardziej z wielką radością pragniemy podzielić się działaniami, jakie nieustannie podejmuje młodzież II Liceum Ogólnokształcącego im. ks. prof. Józefa Tischnera i Liceum Plastycznego w Wodzisławiu Śląskim. Niniejszy rok szkolny obfitował udziałem młodzieży naszej szkoły w licznych konkursach religijnych. Pozwoliło to nie tylko na ożywienie i przypomnienie samego nauczania Kościoła, ale przede wszystkim pokazało, że młodzi ludzie chcą budować swoje życie na trwałych wartościach, poszukują, stawiają sobie wymagania, często wbrew opinii współczesnego świata, są w swojej młodości niesamowicie ciekawi, pokazują nam radość i wielopłaszczyznowość w doświadczeniu i odkrywaniu wiary.

Dlatego też na łamach niniejszego numeru gazетки parafialnej chcemy przedstawić niektórych z uczniów, będących w tym roku uczestnikami olimpiad i konkursów o szeroko rozumianej tematyce teologicznej.

Kasia Klusaczyk - uczennica klasy II d została finalistką organizowanej przez

Uniwersytet Opolski Olimpiady Wiedzy o Rodzinie. Wymagało to od niej zapoznania się z literaturą z zakresu teologii, psychologii i etyki traktującą o zagadnieniach rodzinnych. **Patrycja Guzek** i **Aneta Krypczyk** - uczennice klasy II d - wzięły udział w Olimpiadzie Teologii Katolickiej.

Patrycja razem z **Klaudią Poęgą**, **Martą Budek** (II d) oraz **Elbieta Otawą** z klasy II b startowały w organizowanym przez siostrę Damaris Grabowską Powiatowym Konkursie „Pokolenie Jana Pawła II”.

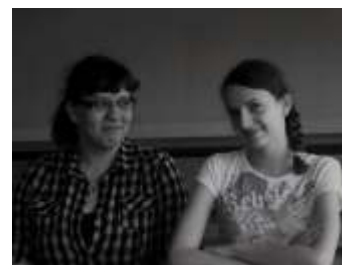
To tylko nieliczne inicjatywy podejmowane w tym roku przez naszych uczniów. Wszystkim serdecznie gratulujemy. Zarówno poprzez uczestnictwo w konkursach, jak i wielu działaniach w zakresie akcji wolontariatu, młodzież naszej szkoły daje świadectwo zaangażowania i miłości bliźniego, poświęca swój czas, energię, pokazuje się ludziom, którym zależy na godnym i wartościowym życiu. Jednocześnie nie pozwala na to dobra, sprzyjająca wzajemności atmosfera panująca w szkole, pełna przyjaźni i akceptacji, która takim, jakim jest na swojej drodze młodzież czegoś poszukiwania.

Przed uczniami kolejne wyzwania na wielu różnych płaszczyznach. Na czas wszelkich przygotowań życzymy im wiatła Ducha Bożego.

Anna Gasz-Michalska



Kasia Klusaczyk



Aneta Krypczyk i Patrycja Guzek



Marta Budek



Klaudia Poęga



Elbieta Otawa

PIESZA PARAFIALNA PIELGRZYMKA NA JASNĄ GÓRĘ



30 czerwca
Sobota

- 5⁴⁰ Załadunek bagaży do samochodu. Odbiór w miejscu noclegu.
- 6⁰⁰ Msza święta w naszym kościele.
- 6⁴⁸ Przejazd na dworzec PKP we własnym zakresie (indywidualny zakup biletu; stacja docelowa: Zawiercie).
- 8³⁰ Przesiadka na dworcu PKP w Katowicach.
- 9²⁵ Przejazd pociągu do Zawiercia.
- ok. 18⁰⁰ Przybycie do Bobolic (kolacja; nocleg w schronisku turystycznym).
- 21⁰⁰ Apel Jasnogórski.
- 22⁰⁰ Cisza nocna.

1 lipca
Niedziela

- 7⁰⁰ Pobudka.
- 7⁴⁵ Msza święta.
- 8³⁰ niadanie; pakowanie bagaży.
- 9³⁰ Wymarsz z Bobolic w kierunku Olsztyna (w trakcie drogi przerwy na posiłek).
- ok. 19⁰⁰ Dotarcie do Olsztyna (kolacja; nocleg w hali sportowej).
- 21⁰⁰ Apel Jasnogórski wraz z modlitwami wieczornymi.
- 22⁰⁰ Cisza nocna.

2 lipca

Poniedziałek

- 7⁰⁰ Pobudka.
- 7³⁰ niadanie.
- 8¹⁰ Pakowanie bagaży.
- 8³⁰ Wymarsz z Olsztyna w kierunku Jasnej Góry (w trakcie drogi przerwy na posiłek).
- ok. 13⁰⁰ Dotarcie na Jasną Górę; nawiedzenie kaplicy Cudownego obrazu; przejście do klasztoru; toaleta.
- ok. 15⁰⁰ Przybycie pielgrzymów z parafii.
- 16⁰⁰ Droga Krzyżowa na Wałach Jasnogórskich.
- 17³⁰ Msza święta w kaplicy Cudownego Obrazu; czas wolny.
- 21⁰⁰ Apel Jasnogórski wraz z modlitwami wieczornymi.
- 21⁴⁵ Zbiórka na parking wyjazd.
- 23⁴⁵ Zakochanie pieszej pielgrzymki modlitwami dzielnymi w naszym kościele.



CENA 70 ZŁ OBEJMUJE:

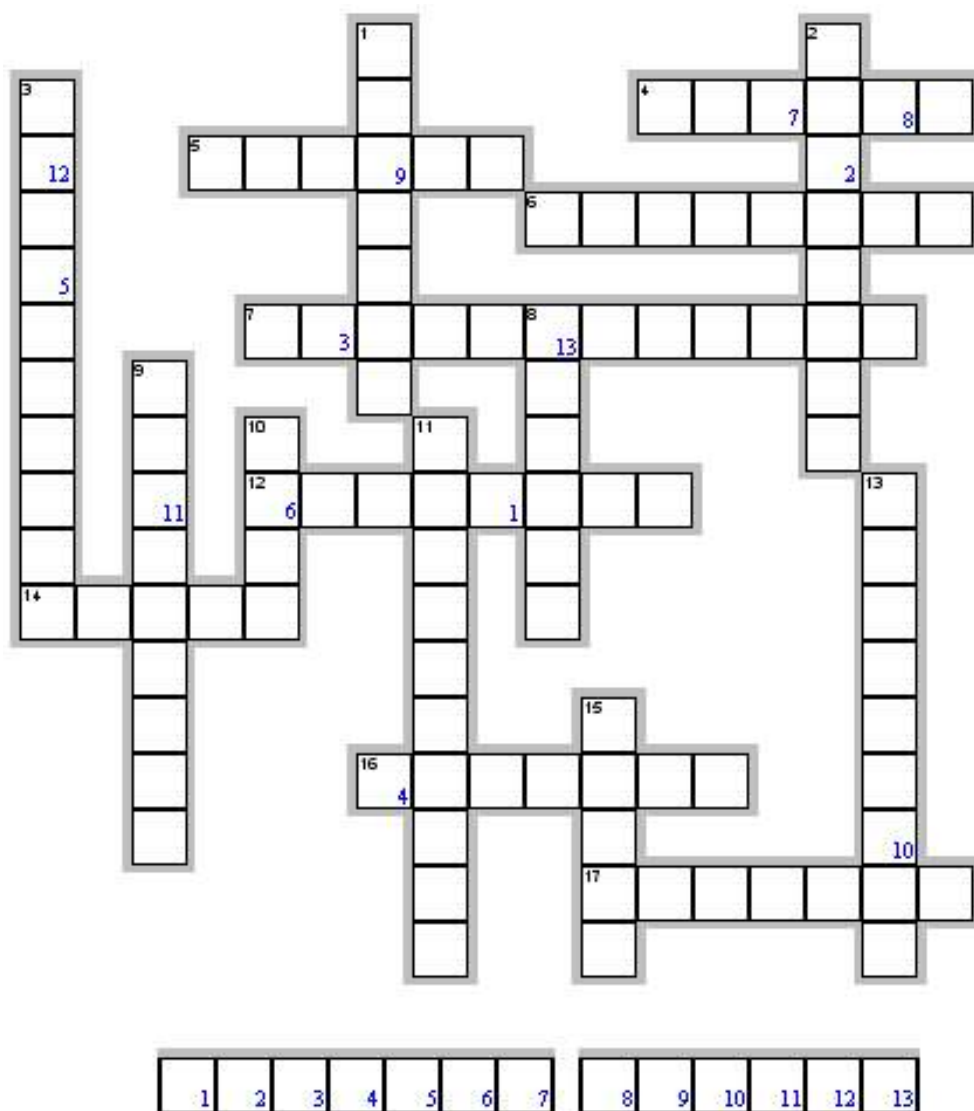
dwa noclegi; przewóz bagaży; ubezpieczenie; autobus powrotny (należy siłą zdeklarować) oraz koszulki.

CENA NIE OBEJMUJE:

biletu PKP oraz wyżywienia

**Zapisy do 17 czerwca
u ks. Mateusza**

K R Z Y Ó W K A

**Poziomo**

4. Długo nie potrafił
uwierzy w
Zmartwychwstanie
5. Imi Biskupa Antiochii
6. Inaczej list
7. Udziela go Biskup
12. "O la" wada
14. Miejsce niewoli ydów
16. Dziesi
najwa niejszych "słów"
17. W ko cie. Czasem
nudne, czasem ciekawe.

Pionowo

1. wi ty Proboszcz
2. Imi patronki młodzie y
3. Czci Allaha
8. ydowski wiecznik
9. Jedna z wa nych cech
kapłana
10. Oddawanie czci Bogu
11. Mał e stwo to
sakrament i

*W krzy ówk z poprzedniego wydania wkradł si
mały bł d, za który przepraszamy.
Uznajmy, e stanowiło
to dodatkowe utrudnienie. Tym bardziej
gratujemy tym, którzy poprawnie odgadli hasło.*

Rozwi zanie krzy ówki prosimy napisa na kartce i wło y do koperty z napisem „Krzy ówka”, numerem Magnificatu, swoimi danymi. Prosimy przynie koperty do 6 MAJA do zakrystii.
Poprzednia krzy ówk prawidłowo rozwi zali: Żofia Matysek, Aurelia Kwa ny, Franciszek Pawlenka, Weronika Czerwi ska, Iwona Matysek, Barbara Paj k, Władysław Szwed, Andrzej Grzonka.

Zwyci zc krzy ówki z zeszłego numeru jest Pani Iwona Matysek. Gratujemy!!! Nagrod ksi kow prosz odebra w kancelarii. Rozwi zanie ostatniej krzy ówki to PASCHA CHRYSTUSOWA.



**Wł czenie do
wspólnoty
Ko ciola**

Beatrycze Bubnowska,
córka Arkadiusza i Urszuli
Oliwia wienty,
córka Mariusza i Ewy
Kamil Mazurkiewicz,
syn Rafała i Agnieszki
Wiktor Ul ka,
syn Andrzeja i Doroty
Maja Gaca,
córka Grzegorza i Joanny
Filip Przeciszewski,
syn Łukasza i Olgi
Marta Pietraszek,
córka Aleksandra i Magdaleny
Lena Płachecka,
córka Daniela i Anety
Witold Biernacki,
syn Kacpra i Sylwii
Szymon Augustyniak,
syn Sławomira i Anity
Jeremi Cebula,
syn Pawła i Joanny

ODESZLI DO WIECZNO CI



Eugeniusz Kozieł, 5.03, lat 56
Roman Lasota, 6.03, lat 59
Urszula Buchta, 10.03, lat 73
Regina Grychnik, 11.03, lat 79
Józef Cabała, 12.03, lat 86
Janina Gabry , 12.03, lat 73
Małgorzata Jankowska, 13.03, lat 61
Wanda Romanowska, 15.03, lat 76
Joanna Piekalska, 16.03, lat 70
Werner Szymura, 16.03, lat 86
Franciszka Czopik, 16.03, lat 88
Danuta Niebisz, 21.03, lat 73
Piotr Chruszcz, 15.03, lat 42
Ginter Szmak, 22.03, lat 72
Tadeusz Kasperski, 23.03, lat 52
Maria Kalina, 23.03, lat 81
Krystyna Ramik, 28.03, lat 85



„MAGNIFICAT” – Miesi cznik Parafii Wniebowzi cie NMP w Wodzisławiu l skim
Redaguje zespół pod kierunkiem ks. Karola Pukocza w składzie: Anna Popardowska,
Dominika Grzesiek, Ewa Guzy, Piotr Wojtas i Marcin Wieczorek.
Zdj cia wykonuje zakład FOTO Gwó d i redaktorzy gazetki.
Adres: Wodzisław l., ul. Ko cielna 1, tel. 032 455 35 71
Adres internetowy: www.wnmp.pl e-mail: magnificat2007@interia.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów i skracanie tekstów. Pismo przeznaczone na wewn trzny u ytek parafii.

Nasi Ksiądz
z życzeniami
urodzinowymi
u Siostry
Hermy



Prace namalowane
przez Karin
Piechaczek,
uczennic klasy Ie
z II LO



Urodziny
naszego
Naczelnego -
księdza Karola



DROGA KRZY OWA ULICAMI

